

Rozważania Biblijne – 19 czerwca 2022



Pierwsze czytanie - z księgi Wyjścia 14, 18-20

Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a [ponieważ] był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc: «Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów!» Abram dał mu dziesiątą część ze wszystkiego.

- W Starym Testamencie tylko dwa razy jest mowa o Melhizedeku : w czytanim dziś fragmencie z księgi Wyjścia i w psalmie 110.
- W późniejszym czasie, postać Melhizedeka odebrała ważną rolę w życiu tych z narodu wybranego, którzy oczekiwali Mesjasza, a jeszcze później, w życiu chrześcijan.

Spotkanie Abrahama z Melhizedekiem.

W czasie wojny między dwoma koalicjami, reprezentowanej z jednej strony przez pięciu królów, a z drugiej przez czterech, ani Abraham ani Melhizedek nie brali w niej udziału na początku.

Gdy Król Sodomy przegrał bitwę, Lot - bratanek Abrahama, znajdujący się wśród jego poddanych - został wzięty do niewoli. Abraham pospieszył mu na pomoc i

uwolnił bratanka wraz z królem i innymi jego poddanymi. Odtąd wyzwolony król stał się aliantem Abrahama. To właśnie wówczas spotyka Melhizedeka, którego imię znaczy « *król sprawiedliwości* ». Biblia wspomina o tym ponieważ wydarzenie to odegrało ważną rolę w późniejszych wiekach.

W opisie biblijnym znajdujemy dość nietypowe informacje o Melhizedeku :

1. Nie znamy genealogii Melhizedeka.
Wiadomo tylko, że jest on królem Salem (prawdopodobnie było to miasto, które zostało później podbite przez Dawida i stało się stolicą, którą nazwano Jerozolimą).
2. Jest on jednocześnie królem i kapłanem. W historii Izraela, nigdy dotąd żaden Lewita nie był królem.
3. Ofiara złożona przez Melhizedeka składa się nie ze zwierząt, co było wówczas w zwyczaju, ale z chleba i wina. (patrz rozdział 15 księgi Wyjścia)
4. Melhizedek błogosławi Boga Najwyższego i w Jego Imieniu błogosławi Abrahama.
5. Abraham płaci dziesięcinę Melhizedekowi, co oznacza, że uznaje jego kapłaństwo.

W czytany dziś fragmencie :

- Autor wyraźnie pokazuje, jak ważna jest dla niego relacja między służbą kapłana i władzą królewską. I tak, po raz pierwszy w Biblii pojawia się tu słowo « *kapłan* », a Melhizedek odpowiada wszystkim cechom kapłanów z pokolenia Lewiego, składającym ofiary : wypowiada słowa błogosławieństwa w imieniu « *Boga Najwyższego, który stworzył niebo i ziemię* ». Abraham wypłaca mu dziesięcinę czyli jedną dziesiątą ze swych dóbr.

Teksty biblijne, zwykle podają genealogie kapłanów Izraela, podkreślając w ten sposób, jak ważne jest pochodzenie człowieka. Tymczasem inaczej jest w przypadku Melhizedeka. Nie znamy jego pochodzenia, jego genealogii. To tak, jakby był ponad czasem...

- Przedstawienie Melhizedeka jako kapłana pokazuje, że w historii narodu wybranego kapłaństwo istniało już wcześniej – to znaczy zanim prawo żydowskie ustanowiło, że każdy kapłan powinien pochodzić z pokolenia Lewiego. A Lewi był synem Jakuba i prawnukiem Abrahama. Możliwe, że tekst ten został napisany w czasach gdy wydawało się, że dynastia Dawida wyginie i zaczęto wyczekiwać Mesjasza, który będzie jednocześnie « *królem sprawiedliwości i pokoju* » i kapłanem, pochodzącym z innego rodu, i który to będzie mógł zapewnić błogosławieństwo Najwyższego potomkom Abrahama. Kilka wieków później zaczęto uważać Melhizedeka za przodka Mesjasza.

Psalm 110, 1 - 4

*Wyrocznia Boga dla Pana mego:
«Siądź po mojej prawicy,
aż Twych wrogów położę
jako podnózek pod Twoje stopy»*

*Twoje potężne berło
niech Pan rozciągnie z Syjonu:
«Panuj wśród swych nieprzyjaciół!*

*Przy Tobie panowanie
w dniu Twej potęgi,
w świętych szatach [będziesz].
Z łona jutrzejnki
jak rosę Cię zrodziłem»*

*Pan przysiągł
i żal Mu nie będzie:
«Tyś Kapłanem na wieki
na wzór Melchizedeka».*

- Niektóre z tych słów są zaczerpnięte z obrzędu sakry królewskiej, które odbywały się w Jerozolimie. Każda z tych ceremonii zawierała w sobie elementy oczekiwania Mesjasza. Bog obiecał Dawidowi, że jego dynastia będzie wieczna. Odtąd naród wybrany zaczął oczekiwać idealnego króla – Mesjasza. Rytuał ceremonii podzielony był na dwie części: pierwsza odbywała się w Świątyni Jerozolimskiej, a druga w pałacu królewskim – a dokładnie w Sali tronowej.

Przyszły król przybywał do Świątyni z eskortą gwardii królewskiej i tam prorok składał na jego głowie diadem. Wrecał też mu « ruloń Przymierza », zawierający jego nowe imię i różne formuły dotyczące króla takie, jak « *Ty jesteś Moim synem, Ja cie dziś zrodziłem.* » czy « *popros Mnie, a dam ci narody w posagu* ». Następnie kapłan namaszczał nowego króla i ceremonia kończyła się okrzykami zwanymi « *Teruah* », gdzie wykrzykiwano « *oto król!* » i klaskano. Towarzyszyły im dźwięki z rogów i trab. U początków, « *Teruah* » było okrzykiem wojennym, który przekształcił się w owację dla nowego króla – szefa wojsk.

Następnie, **nowy król udawał się w procesji do pałacu**. Po drodze, zatrzymywał się, by napić się wody ze źródła, co było symbolem zaczynającego się dla niego nowego życia i symbolem siły, jakiej Bog mu udzielił, aby triumfował nad swymi nieprzyjaciółmi.

W pałacu, w sali tronowej, odbywała się druga część uroczystości.

Spiwany dziś psalm zaczyna się w chwili gdy eskorta królewska wchodzi do sali tronowej pałacu. Prorok zabiera głos w Imieniu Boga mówiąc :

« *Wyrocznia Boga dla Pana mego...* » Następnie zaprasza króla, by zasiadł na tronie. W języku biblijnym « *zasiąść na tronie królewskim* » oznacza « *królować* ». Na stopniach prowadzących do tronu króla były wyrzeźbione postacie wojowników wroga, związane lancuchami. Król wchodził po nich « deptał » wroga, co symbolizowało przyszłe zwycięstwa...

- « *Twych wrogów położę jako podnózek pod Twoje stopy...* »

«Siądź po mojej prawicy »

- To Bóg przemawia przez proroka.
- Pierwsze znaczenie tych słów jest geograficzne : pałac królewski w Jerozolimie znajdował się za Świątynią, po jej południowej stronie, a więc po prawej stronie gdy stało się przodem do Wschodu. Wierząco, że niewidzialny tron Boga znajdował się w Świątyni, ponad Arkę Przymierza. Tak więc król zasiadając na tym tronie znajdowałby się po prawicy Boga.

« Twoje potężne berło niech Pan rozciągnie z Syjonu: «Panuj wśród swych nieprzyjaciół! »

- Prorok wręczał nowemu królowi berło. Był to symboliczny gest oznaczający misję, jaką Bóg powierzał królowi i zapowiedź, że będzie chronił swój lud i że pokona nieprzyjaciół.

« *Przy Tobie panowanie w dniu Twojej potęgi, w świętych szatach [będziesz]. Z łona jutrzeńki jak rosę Cię zrodziłem.* »

- Nowy król jest śmiertelnikiem ale przekazuje niesmiertelne i wieczne plany Boga...
 - « *w dniu Twojej potęgi* » - chodzi tu o dzień sakry króla
 - « *w świętych szatach* » - inaczej : « *przywdziałes szaty świętości Boga, Jego niesmiertelności* »
 - « *Z łona jutrzeńki jak rosę Cię zrodziłem* » :
 - Bóg powołał go od początku istnienia świata
 - Król jest człowiekiem ale w wierze Izraela, pokolenie króla Dawida jest niesmiertelne, trwać będzie wiecznie...

«Tyś Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka»

- Oczekiwany Mesjasz będzie jednocześnie królem i kapłanem na wzór Melchizedeka.
- Będzie Mediatorem i Posrednikiem między Bogiem Stworzycielem i Jego ludem.

« kapłanem na wzór Melchizedeka »

- W czasach gdy powstał psalm 110, obowiązywało prawo głoszące, że tylko mężczyźni z pokolenia Lewiego mogą być kapłanami. Jak zatem rozumieć słowa obietnicy, że Mesjasz będzie pochodził z rodu Dawida a więc z pokolenia Judy, a nie Lewiego ?
Odpowiada na to śpiewany dziś psalm : oczekiwany Mesjasz będzie « kapłanem na wzór Melchizedeka » - króla Szalemu, który był jednocześnie królem i kapłanem jeszcze zanim zaistniało pokolenie Lewiego.

Nie wiadomo czy psalm 110 był śpiewany w czasie konkretnej sakry królewskiej. Pewnym jest natomiast to, że śpiewano go w Jerozolimie w czasie Święta Namiotów, wspominając mesjańskie zapowiedzi Boga, w celu umocnienia nadziei w narodzie wybranym.

- W czasach biblijnych Nowego Testamentu odkryto głębie przesłania tego psalmu : Jezus Chrystus jest Kapłanem « na wieki », odwiecznie zrodzonym, Posrednikiem Nowego i definitywnego Przymierza...jest On Tym, który przez swą mekę, śmierć i zmartwychwstanie zwyciężył ostatniego wroga człowieka.
 - *«Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy: **Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć. Wszystko bowiem rzucił pod stopy Jego. Kiedy się mówi, że wszystko jest poddane, znaczy to, że z wyjątkiem Tego, który mu wszystko poddał.** » (1 Kor 15, 25-27)*



STRASBOURG

- Polska Misja Katolicka w Strasburgu,
 - ks. Ryszard Górski
- Parafia Notre Dame de Lourdes
- 9, rue du Hohwald 67000 Strasbourg
- tel: 03.88.32.31.60